Vypravěč[CZ]

Dnes se mi zdál okamžik u notáře. Notář měl kazatelnu pod hradem. Celé to trochu vypadalo jako svatba na úřadě. Nejdřív to měl být Varšavský hrad, ale všechno vypadalo jako nějaké italské městečko. Když se člověk podíval na celé panorama, byly tam kopcovité krajiny a červené cihly. Vypadalo to jako obraz z italské renesance nebo, nevím, od holandských mistrů. Bruegelova Babylonská věž. Moje teta, nevlastní matka mého otce, naříkala. Přemýšlela, jestli mohla nějak zabránit tomu, co se děje, ale nakonec jsme stejně podepsali smlouvu. Podepsal jsem ji já, moje teta jako zmocněnkyně mého otce a moje snoubenka Stefania. Celý dokument byl napsán na matném červeném papíře.

Narrator[PL]

Dziś śnił mi się moment u notariusza. Notariusz miał ambonę pod zamkiem. Wyglądało to trochę wszystko jak ślub w urzędzie. Niby najpierw to był Zamek Warszawski, ale wszystko wyglądało jak jakaś włoska miejscowość. Jak spojrzeć na całą panoramę, to były górzyste tereny, czerwona cegła. Wyglądało to jak z obrazu włoskiego renesansu albo, nie wiem, holenderskich mistrzów. Wieża Babel Breugla. Moja ciocia, matka przyrodnia mojego ojca, lamentowała. Czy ona mogła jakoś zapobiec temu, co się dzieje, ale koniec końców podpisaliśmy akt. Podpisałem się pod nim ja, moja ciocia jako pełnomocnik mojego ojca i moja narzeczona Stefania. Cały dokument był zapisany na matowym czerwonym papierze.

Voice over[ENG]

Today I dreamed about the moment at the notary's office. The notary stood at a pulpit beneath a castle. The whole thing looked a bit like a civil wedding ceremony. At first it was supposed to be the Royal Castle in Warsaw, but everything looked like a small Italian town. Looking across the entire panorama, there were rolling hills and red brick buildings. It looked like a painting from the Italian Renaissance or, I don't know, one by the Dutch Masters. Bruegel's *Tower of Babel*. My aunt, my father's stepmother, was lamenting. She wondered whether there was any way she could prevent what was happening, but in the end we signed the deed anyway. It was signed by me, my aunt acting as my father's attorney-in-fact, and my fiancée, Stefania. The entire document was written on matte red paper.